

ROMAN MIROWSKI, *Kościół drewniane najbardziej polskie...*, Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków w Warszawie, Regionalny Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków w Kielcach, Warszawa 2005, ss. 204, il. 137.

„Na tle sztuki europejskiej historia polskich kościołów drewnianych rysuje się w znacznej mierze jako zjawisko odrębne, o własnych uwarunkowaniach, nie daje się łatwo nagiąć do schematów ogólnych syntez dziejów architektury. I w takim widzeniu, z odległej perspektywy, problematyka tej architektury pozostaje prawie nieznana, jest czymś z pogranicza egzotyki”. Tak pisał na temat polskiej drewnianej architektury sakralnej Marian Kornecki, a cytat ten stał się myślą przewodnią Autora omawianej książki. Co prawda, już w XIX w. dostrzegano ową odrębność, lecz nie potrafiąno w sposób naukowy roztrząsać kwestii rozwoju i rozwiązań konstrukcyjnych owej architektury. Ponadto badanie jej przez pryzmat „ludowości” prowadziło do nadmiernego powiązania architektury drewnianej ze sztuką ludową bądź z pogańskimi świątyniami czasów przedchrześcijańskich. Obecnie wiadomo już, że drewniane kościoły z czasów kazimierzowskich były dziełem architektonicznym w pełni ukształtowanym, a zastosowany budulec — drewno w niczym nie ustępował wówczas kamieniowi czy cegle. Drewniane kościoły z XV i XVI w. pod względem architektonicznym i konstrukcyjnym były doskonałe, przykładami mogą być obiekty z Haczowa, Humnisk oraz Olbierzowic. Budowane były przez wyspecjalizowane zespoły cieśli miejskich.

Terytorialnie praca obejmuje Małopolskę, Wielkopolskę, Mazowsze i Pomorze, jednak najwięcej analizowanych zabytków pochodzi z północnej części Ziemi Krakowskiej, Ziemi

Świętokrzyskiej, Wielkopolski i Mazowsza. Tak określony zasięg geograficzny pozwala na wskazanie cech wspólnych omawianej kategorii zabytków, określenie ich wzajemnych wpływów, oddziaływań i zależności. Możliwe było także przedstawienie obiektów mniej znanych z literatury przedmiotu, ale równie interesujących, jak te z południowej części Ziemi Krakowskiej i Podkarpacia. R. Mirowski słusznie pomija kościoły śląskie, ich wpływ na architekturę drewnianą Korony był bowiem niewielki, ze względu na odmienne dzieje polityczne regionu, słabnące związki z Polską i silny wpływ architektury protestanckiej. Planuje zająć się drewnianymi kościołami śląskimi w osobnej publikacji.

Obecnie uważa się, iż rozwój drewnianego budownictwa sakralnego w Polsce związany był z tworzeniem sieci parafialnej i koniecznością budowy dużej liczby kościołów, zazwyczaj drewnianych. Pierwszym drewnianym obiektem miał być erem benedyktyński w Międzyrzeczu z 1003 r. W ówczesnych realiach gospodarczych mogło to być zrealizowane tylko dzięki użyciu drewna, najłatwiej dostępnego materiału budowlanego. Przekonuje też o tym tradycja o Piotrze Właście. Nawet jeśli przekazała ona wyolbrzymioną liczbę kościołów jego fundacji, to i tak jest to świadectwo dużego ruchu inwestycyjnego wykorzystującego drewno.

W konsekwencji R. Mirowski formułuje tezę, że właśnie kościoły drewniane wydają się być kwintesencją polskości w architekturze.

Wartość pracy podnosi 137 ilustracji wykonanych przez Autora. 85 obiektów przedstawiono w formie całostronicowych rysunków. Pozostałe to detale architektoniczne, plany, schematy i fragmenty wystroju wewnętrznego kościołów.

*P. Kardys*